



ŻYC EWANGELIA

UR. OBJAWIENIA PAŃSKIEGO *A* Mt 2,1-12 * 05.01.2020

Gdy Jezus narodził się w Betlejem w Judei za panowania króla Heroda, oto mędrcy ze Wschodu przybyli do Jerozolimy i pytali: «Gdzie jest nowo narodzony Król żydowski? Ujrzeliśmy bowiem Jego gwiazdę na Wschodzie i przybyliśmy oddać Mu pokłon». Skoro to usłyszał król Herod, przeraził się, a z nim cała Jerozolima. Zebrał więc wszystkich arcykapłanów i uczonych ludu i wypytywał ich, gdzie ma się narodzić Mesjasz. Ci mu odpowiedzieli: «W Betlejem judzkim, bo tak zostało napisane przez Proroka: a ty, Betlejem, ziemio Judy, nie jesteś zgoła najluchszym spośród głównych miast Judy, albowiem z ciebie wyjdzie władca, który będzie pasterzem ludu mego, Izraela». Wtedy Herod przywołał potajemnie mędrców i wywiedziać się od nich dokładnie o czas ukazania się gwiazdy. A kierując ich do Betlejem, rzekł: «Udajcie się tam i wypytajcie starannie o dziecko, a gdy Je znajdziecie, donieście mi, abym i ja mógł pójść i oddać Mu pokłon». Oni zaś, wysłuchawszy króla, ruszyli w drogę. A oto gwiazda, którą widzieli na Wschodzie, postępowała przed nimi, aż przyszła i zatrzymała się nad miejscem, gdzie było Dziecię. Gdy ujrzeli gwiazdę, bardzo się uradowali. Weszli do domu i zobaczyli Dziecię z Matką Jego, Maryją; padli na twarz i oddali Mu pokłon. I otworzywszy swe skarby, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A otrzymawszy we śnie nakaz, żeby nie wracali do Heroda, inną drogą udali się z powrotem do swojego kraju.

Aby spotkać Chrystusa, trzeba zdecydować się na opuszczenie znanych nam i przyjaznych kątów, trzeba opuścić utarte ścieżki naszego wygodnego i bardzo często także przecież grzesznego życia i ruszyć w drogę. A wówczas może nas spotkać sytuacja, jaka stała się udziałem mędrców. Oni inną drogą wrócili do swoich domów. A zatem trzeba nam powiedzieć, że kto spotka w swoim życiu Jezusa, zostaje odmieniony i zaczyna chodzić innymi drogami. A to wymaga odwagi, pokory i wytrwałości. Po spotkaniu z Jezusem zawsze wraca się inną drogą do swego domu. Droga do Jezusa jest drogą poszukiwania. Droga z Jezusem jest drogą znalezienia. Herod szukał, by zniszczyć, dlatego nigdy nie znalazł. Mędrcy szukali, by ubogacić, dlatego zostali ubogaceni.

ZADANIE NA TYDZIEŃ

Do przemyślenia: Czy jest we mnie potrzeba szukania Boga? Czy Go szukam?

Do wykonania: Postaram się przeżyć ten tydzień w ścisłej łączności z Panem, by był w moich myślach, moich słowach i w moich czynach.

W KALENDARZU LITURGICZNYM:

05.01 (czwartek) Wspomnienie św. Szymona Słupnika

Urodził się w końcu IV wieku na pograniczu Cylicji i Syrii. Miał liczne rodzeństwo, które jednak szybko zabrała mu śmierć. Po śmierci rodziców i brata sprzedał majątek rodzinny i rozdał ubogim pieniądze. Wstąpił do eremitów zamieszkałych w klasztorze Eusebona w Teleda koło Antiochii. Potem został pustelnikiem w Telanissosa na koniec zamieszkał w pobliżu Antiochii Syryjskiej na zbudowanym przez siebie kamiennym słupie z małą platformą (wysokości od 10 do 60 stóp - z czasem św. Szymon zwiększał wysokość

słupa), na której przebywał około 40 lat (stąd jego przydomek Słupnik). Był wielkim pokutnikiem. Pokarm ograniczał do minimum. Przed deszczem i upalnym słońcem chronił go jedynie płaszcz z kapturem. Większą część życia poświęcił modlitwie stojąc na słupie, wystawiony na wszelkie żywioły, praktycznie bez pożywienia. Wiele godzin spędzał na kontemplacji. W ten sposób Szymon nawrócił wiele tysięcy przybyszów z pogańskiej Arabii i Persji. Z kolumny Szymon nauczał prawd wiary, broniąc jej przeciwko nestorianom. Zmarł 28 sierpnia 459 roku.

07.01 (poniedziałek) Wspomnienie św. Rajmunda, prezbitera

Urodził się niedaleko Barcelony około r. 1175. Był kanonikiem w tym mieście, po czym wstąpił do zakonu Dominikanów. Na polecenie papież Grzegorza IX wydał zbiór Dekreteealiów. Wybrany generałem zakonu dał mu mądre ustawodawstwo. Wśród jego dzieł wyróżnia się Summa casuum, omawiająca dobre i owocne udzielanie sakramentu pokuty. Zmarł w r. 1275.

08.01 (środa) Wspomnienie św. Seweryna z Noryku, zakonnika

Znał życie wschodnich mnichów i przeszczepił je na obszar dzisiejszej Austrii. Potrafił tak pośredniczyć między katolikami i arianami, że przez długi czas oba wyznania żyły w pokoju i korzystały z tych samych świątyń. Poświęcił się też pracy charytatywnej wśród najuboższej ludności. Założył klasztory w Göttweig i Innstadt koło Pasawy. Zmarł 8 stycznia 482 r. w wieku ok. 70 lat.

09.01 (czwartek) Wspomnienie św. Juliana, męczennika

Wedle tradycji, mając 18 lat, został przymuszony przez rodziców do małżeństwa, ale za zgodą żony postanowił żyć w czystości. Po śmierci rodziców oboje małżonkowie zamieszkali w klasztorach. Podczas prześladowań Dioklecjana został oskarżony o udzielenie schronienia kapłanowi i wtrącony do więzienia. Nawet tam nie przestawał nauczać o Chrystusie. Poniósł śmierć. Ok. 305 r. przez ścięcie mieczem.

10.01 (piątek) Wsp. św. Grzegorza z Nyssy, biskupa i doktora Kościoła

Urodził się w 335 r. w Cezarei Kapadockiej. Jego ojciec był retorem w szkole wymowy. Był młodszym bratem św. Bazylego, którego przypominał wyglądem zewnętrznym. Chrzest przyjął jako młodzieniec. Po ojcu obrał sobie zawód retora i wstąpił w związek małżeński. Po śmierci małżonki poświęcił się ascezie. Za namową św. Bazylego przyjął święcenia kapłańskie i wstąpił do założonego przez niego klasztoru położonego nad Morzem Czarnym. Stamtąd powołano go w roku 371 na biskupa Nyssy (obecnie Nevsehir w Turcji). W 380 roku został wybrany metropolitą Sebasty (współcześnie Sivas). Grzegorz znany był jako żarliwy kaznodzieja i interpretator Słowa Bożego. Uczestniczył w Soborze w Konstantynopolu (381 r.), gdzie był głównym autorem słów uzupełniających Nicejski Symbol Wiary, dotyczących nauki o Duchu Św. Dla potomnych pozostał w pamięci jako człowiek otwarty i miłujący pokój, współczujący biednym i chorym. Był jednym z najwybitniejszych teologów Kościoła Wschodniego. Zmarł w wieku ok. 60 lat w dniu 10 stycznia ok. 395 roku

11.01 (sobota) Wspomnienie św. Honoraty

Życiorys Honoraty spisał jej rodzony brat, św. Epifaniusz, biskup Pawii. Była najmłodszą z czterech sióstr (oprócz niej św. Epifaniusz miał także siostry: Specjozę, Luminozę i Liberatę). Honorata żyła w V w. w Pawii. Św. Epifaniusz osobiście nałożył na głowę siostry welon dziewiczy na znak oddania się jej na wyłączną służbę Panu Bogu. Kiedy w roku 476 Odoaker, król Gotów, zdobył i złupił Pawię, wziął do niewoli wśród wielu obywateli także Honoratę. Dopiero św. Epifaniusz musiał wykupić branę z jego rąk, wraz z wielu innymi. Zasnęła w Panu otoczona powszechną czcią. Życie Honoraty pełne było modlitwy, miłosierdzia i oddania ludziom, którzy darzyli ją powszechnie czcią. Zmarła około 500 roku